Sygn. akt I CSK 940/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Zbigniew Kwaśniewski
SSN Karol Weitz

Protokolant Beata Rogalska

w sprawie z powództwa S. K.
przeciwko Skarbowi Państwa - Naczelnikowi Urzędu Skarbowego W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 16 października 2015 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 17 grudnia 2013 r.,

1) oddala skargę kasacyjną;

2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego;

3) przyznaje radcy prawnemu A. J. kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) zł wraz z należnym podatkiem od towarów i usług ze środków budżetowych Skarbu Państwa - Sądu

Apelacyjnego tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Powód – S. K. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa - Urzędu Skarbowego W. kwoty 5.242.880 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu, na którą składały się: odszkodowanie z powodu pozbawienia go praw majątkowych do ruchomości zajętych przez pozwanego w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko powodowi, korzyści utracone z związku z pozbawieniem powoda możliwości wykonania umowy dzierżawy oraz kwota 500.000 zł mająca kompensować szkodę z tytułu niemożliwości wywiązania się przez powoda z ugody sądowej, którą zawarł ze swoimi wierzycielami.

Pozwany Skarb Państwa - Urząd Skarbowy W. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 12 czerwca 2007 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo i odstąpił od obciążenia powoda kosztami postępowania. Wyrokiem z 8 października 2008 r., Sąd Apelacyjny uchylił wyrok z 12 czerwca 2007 r. i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Wyrokiem z 29 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy ponownie oddalił powództwo i odstąpił od obciążenia powoda kosztami postępowania.

Sąd Okręgowy stwierdził, że zgodnie z art. 386 § 6 k.p.c. wiązała go ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z 8 października 2008 r., w którym Sąd ten polecił ustalić, czy pozwany był uprawniony do zaliczenia kwot wyegzekwowanych od powoda na zaspokojenie wierzytelności stwierdzonych innymi tytułami wykonawczymi niż te, w egzekucji których zostały ściągnięte, a jeśli tak, to na jakiej podstawie, przy czym ciężar udowodnienia tych okoliczności spoczywał na pozwanym. Pozytywna odpowiedź na to pytanie miała skutkować oddaleniem powództwa, negatywna zaś koniecznością zbadania przesłanek określonych w art. 417 k.c. i 361 § 1 k.c., w tym ustalenia czasu, w jakim nastąpiły zdarzenia i stany prawne, z których powód wywodzi dochodzone roszczenie przy uwzględnieniu różnic w treści art. 417 k.c. w trzech kolejnych okresach obowiązywania tego przepisu.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód od 1 marca 1989 r. prowadził działalność

gospodarczą, której przedmiotem była m.in. nauka jazdy przy użyciu własnego taboru samochodowego. Jednocześnie powód prowadził działalność w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością w W. „K.” i „E.”. W związku z nieregulowaniem przez powoda zobowiązań z jego własnej działalności gospodarczej dotyczących podatku dochodowego od osób fizycznych, podatku obrotowego oraz podatku VAT, zostały w stosunku do niego wszczęte postępowania egzekucyjne na podstawie trzynastu tytułów wykonawczych wystawionych przez Urzędy Skarbowe w Ł., w B., w P., w W. oraz W. Ogólna wysokość zaległości podatkowych powoda wynosiła wówczas 91.148,60 zł, bez kosztów egzekucji oraz odsetek.

Postępowanie egzekucyjne prowadził Naczelnik Urzędu Skarbowego W., a w ich toku czynnościami z 15 lutego 1995 r., 9 sierpnia 1996 r. i 19 listopada 1997 r., doszło do zajęcia ruchomości pozostających we władaniu powoda, to jest: dwóch samochodów marki Jelcz 325 nr rej. […] i nr […], samochodu osobowego marki Volvo 340D, dwóch samochodów osobowych marki Polonez Caro nr rej. […] i […], samochodu osobowego marki Fiat 125 p, trzech samochodów osobowych marki Fiat 126p, motocykla „Waschod”, przyczepy „Niewiadów”. Do ich odebrania powodowi doszło później, w różnych datach. Zajęte pojazdy były w złym stanie technicznym, uniemożliwiającym ich normalną eksploatację. Na podstawie postanowienia Naczelnika Urzędu Skarbowego W. z 24 września 1997 r. samochód osobowy marki Polonez Caro nr rej. […] został zwrócony spółce z o.o. „K.” jako właścicielowi, a powód sprzedał go za kwotę 4.500 zł.

W toku administracyjnego postępowania egzekucyjnego na zlecenie Urzędu Skarbowego W. rzeczoznawca ocenił stan techniczny zajętych pojazdów i oszacował je. Powód nie składał środków zaskarżenia od oszacowania.

Umową dzierżawy z 25 października 1997 r. powód zobowiązał się oddać dzierżawcom do używania i pobierania pożytków na okres od 1 stycznia 1998 r. do 31 grudnia 2000 r. pięć samochodów do wywozu śmieci i 1.500 pojemników na śmieci za czynsz dzierżawny w kwocie 125.000 zł miesięcznie netto. Powód nie wykonał umowy, zamiast pięciu samochodów chciał udostępnić dzierżawcom dwa samochody i 1.500 sztuk pojemników. Umowa nie została zarejestrowana w Urzędzie Skarbowym.

Postanowieniem z 9 listopada 1998 r. Dyrektor Izby Skarbowej w W. uchylił

postanowienia Naczelnika Urzędu Skarbowego W. z 28 sierpnia 1998 r. o skierowaniu do egzekucji należności podatkowych stwierdzonych niektórymi tytułami wykonawczymi, uznając, że według art. 5 ust. 3 ustawy z 19 grudnia 1980 r. o zobowiązaniach podatkowych (tekst jedn. Dz.U. z 1993 r. Nr 108, poz. 486 ze zm.; dalej: „u.z.p.") organ podatkowy przed wystawieniem tytułu wykonawczego i wszczęciem na jego podstawie postępowania egzekucyjnego powinien wydać decyzję określającą wysokość zobowiązania podatkowego powoda. Postępowanie egzekucyjne przeciwko powodowi prowadzone na podstawie tych tytułów wykonawczych zostało umorzone.

Postanowieniem z 20 września 1999 r. Dyrektor Izby Skarbowej w W. uchylił postanowienia Naczelnika Urzędu Skarbowego W. o skierowaniu do egzekucji należności podatkowych stwierdzonych trzema tytułami wykonawczymi i umorzył postępowania egzekucyjne prowadzone na ich podstawie. Umorzenie postępowania egzekucyjnego nastąpiło z uwagi na nieistnienie stwierdzonego nimi obowiązku podatkowego oraz z uwagi na wszczęcie postępowania z naruszeniem art. 15 ustawy z 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 1619 ze zm.; dalej: „u.p.e.a."). Jednocześnie postanowieniem z 20 września 1999 r. Dyrektor Izby Skarbowej utrzymał w mocy postanowienia Naczelnika Urzędu Skarbowego W. o wszczęciu postępowań egzekucyjnych na podstawie tytułów nr […], […] i […]. Postanowieniem z 17 marca 2000 r. Minister Finansów odmówił stwierdzenia nieważności postanowienia Dyrektora Izby Skarbowej w W. z 20 września 1999 r. w tej części.

Ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w W. z 20 kwietnia 2000 r. powód zobowiązał się zapłacić J. Z. i M. P. kwotę 500.000 zł do 31 grudnia 2000 r. z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności.

Pismem z 18 września 2000 r. Dyrektor Izby Skarbowej w W. poinformował powoda, że za bezzasadną uznał jego skargę na działanie pracowników Urzędu Skarbowego W., bowiem nie stwierdził uchybień w sposobie dokonywania przez nich czynności egzekucyjnych. Wyjaśnił, że powód był informowany o dokonanych wycenach pojazdów i nie skorzystał z dostępnych środków zaskarżenia, a do ich sprzedaży doszło na podstawie art. 104 i 105 u.p.e.a. Postanowieniem z 9 stycznia 2001 r. Naczelny Sąd Administracyjny w W. odrzucił skargę powoda na

bezczynność Dyrektora Izby Skarbowej w W., bowiem ten załatwił jego sprawę pismem z 18 września 2000 r. w trybie skargowym.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód udowodnił, że dziesięć z trzynastu tytułów egzekucyjnych, na podstawie których skutecznie przeprowadzono egzekucję z jego majątku zostało wydane z naruszeniem art. 5 ust. 3 u.z.p., bez uprzedniego określenia w decyzji wysokości niewykonanego zobowiązania podatkowego. Ruchomości zajęte w postępowaniach egzekucyjnych zmierzających do wyegzekwowania wierzytelności stwierdzonych tymi tytułami wykonawczymi lub uzyskane za nie kwoty powinny być zwrócone powodowi. Niewzruszone pozostały natomiast tytuły wykonawcze: […], […] i […] wydane przez Naczelnika Urzędu Skarbowego W., a postępowanie egzekucyjne na podstawie tych tytułów wykonawczych było wszczęte zgodnie z przepisami.

Na powodzie bezspornie ciążyła zaległość podatkowa z tytułu: podatku dochodowego za 1991 r. (stwierdzona tytułem wykonawczym […]), podatku VAT za miesiące: listopad i grudzień 1993 r. oraz styczeń 1994 r. (stwierdzona tytułem wykonawczym […] podatku dochodowego za 1992 r. (stwierdzona tytułem wykonawczym […]), wymagalna w różnych terminach, najpóźniej 30 kwietnia 1993 r., jeśli chodzi o zaległość w podatku dochodowym od osób fizycznych za 1992 r. Wierzytelności pozwanego stwierdzone tymi tytułami wykonawczymi powstały przed wszczęciem postępowania egzekucyjnego, w którym pozwany zajął 11 pojazdów powoda, a postępowanie egzekucyjne zmierzające do ich ściągnięcia toczyło się prawidłowo.

Zdaniem Sądu Okręgowego, umowa dzierżawy pięciu samochodów (śmieciarek) zawarta przez powoda 2 sierpnia 1997 r., jako umowa przedwstępna, oraz z 25 października 1997 r., jako umowa stanowcza, nie mogą stanowić podstawy roszczenia powoda, gdyż zostały zawarte, gdy organ podatkowy dochodził już od niego zobowiązań podatkowych w drodze egzekucji administracyjnej i po zajęciu niektórych samochodów. Powód wiedział, że ma zaległości podatkowe podlegające egzekucji, a zatem oczywiste było, iż nie wywiąże się z umowy dzierżawy, za co pozwany nie może odpowiadać.

Sąd Okręgowy stwierdził, że na skutek umorzenia przez organ podatkowy dziesięciu spośród trzynastu wszczętych przeciwko powodowi postępowań

egzekucyjnych, kwoty uzyskane w tych umorzonych postępowaniach egzekucyjnych ze sprzedaży zajętych ruchomości stały się podatkiem nienależnie uiszczonym przez powoda, czyli nadpłatą, o której mowa w art. 72 § 1 pkt 1 ustawy z 27 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 1997 r. nr 137, poz. 926; dalej: „o.p.”). Wystąpienie nadpłaty powoduje, że podatnik staje się wierzycielem, a organ podatkowy jego dłużnikiem. Wystąpienie nadpłaty nie daje jednak podatnikowi pełnej swobody w dysponowaniu nią. W art. 75 § 1 o.p. w brzmieniu obowiązującym w dacie umorzenia postępowań prowadzonych przeciwko powodowi (Dz.U. z 1997 r. Nr 137, poz. 926, a obecnie - art. 76 § 1 o.p.) został bowiem określony szczegółowy tryb jej zwrotu. Zgodnie z art. 75 § 1 o.p. nadpłaty podlegają z urzędu zaliczeniu na poczet zaległych i bieżących zobowiązań podatkowych, a w razie ich braku podlegają zwrotowi z urzędu, chyba że podatnik złoży wniosek o zaliczenie nadpłaty w całości lub w części na poczet przyszłych zobowiązań podatkowych. Ustawodawca zadecydował zatem, że nadpłata podlega fizycznie zwrotowi na rzecz podatnika w jednej z form określonych w art. 77b § 1 o.p., gdy nie jest on dłużnikiem w żadnym stosunku prawnopodatkowym i nie złoży wniosku o jej zaliczenie na poczet przyszłych zobowiązań podatkowych.

Przepis art. 75 § 1 o.p. nie miał charakteru uznaniowego i organ podatkowy zasadnie zaliczył nadpłatę wynikającą z umorzenia dziesięciu postępowań egzekucyjnych prowadzonych przeciwko powodowi i sprzedaży w nich jego ruchomości na poczet zaległości podatkowych stwierdzonych trzema tytułami egzekucyjnymi, odsetek, kosztów egzekucji, które znacznie przekroczyły wysokość kwoty uzyskanej ze sprzedaży ruchomości. Pozwany zbył dziesięć pojazdów powoda, za które uzyskał kwotę 40.290 zł, przeznaczając ją na poczet jego zaległości, które zarówno wtedy, jak i później znacznie przekraczały tę kwotę. Dokonując zaliczenia nadpłaty podatku na poczet zaległości podatkowych organ podatkowy nie jest uprawniony do weryfikacji prawidłowości złożonych przez podatnika deklaracji, jak również do wydawania rozstrzygnięć określających wysokość zobowiązań. Skoro pozwany wyegzekwował część zaległości podatkowych na podstawie prawidłowo wystawionych tytułów wykonawczych, to powód nie może domagać się zwrotu środków uzyskanych w tych postępowaniach.

Twierdzenia powoda, że w czasie prowadzonej przeciwko niemu egzekucji

administracyjnej zaginął mu samochód marki Jelcz nr rej. […], Sąd Okręgowy uznał za niewiarygodne, gdyż pozwany nie zajął takiego pojazdu.

Wyrokiem z 17 grudnia 2013 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego z 29 listopada 2012 r. Sąd ten zaaprobował ustalenia Sądu Okręgowego, uzupełniając je o stwierdzenie, że zajęcia pojazdów powoda dokonane zostały także w sprawach egzekucyjnych prowadzonych w oparciu o trzy tytuły wykonawcze, które nie zostały uchylone w postępowaniu administracyjnym toczącym się w celu zbadania dopuszczalności egzekucji prowadzonej przeciwko powodowi.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że mający zastosowanie do oceny roszczeń powoda art. 417 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 1 września 2004 r., wymagał, by działanie lub zaniechanie funkcjonariuszy pozwanego będące źródłem szkody można było zakwalifikować jako bezprawne. Jeżeli przepisy przewidywały stosowną ku temu procedurę, a tak było w przypadku decyzji podatkowych i czynności egzekucyjnych, bezprawność ta miała być wykazana stosowanym orzeczeniem. Ciężar wykazania bezprawności działania funkcjonariuszy Skarbu Państwa spoczywał na powodzie.

Prawidłowość wystawienia tytułów wykonawczych stanowiących podstawę egzekucji prowadzonej przeciwko powodowi została poddana kontroli przez właściwy organ w postępowaniu administracyjnym. Organ ten stwierdził, że trzy z tych tytułów zostały wystawione prawidłowo. Okoliczność, iż pozostałe dziesięć tytułów wykonawczych zostało we właściwym postępowaniu administracyjnym uznane za wadliwe i prowadzone na ich podstawie postępowania egzekucyjne zostały umorzone, nie wystarczała do uwzględnienia powództwa, gdyż organ podatkowy był uprawniony do zaliczenia kwoty uzyskanej od powoda w postępowaniach egzekucyjnych, które następnie zostały umorzone, jako nadpłaty podatku w rozumieniu art. 75 § 1 o.p., na poczet należności wynikających z prawidłowo wystawionych tytułów egzekucyjnych nr: […], […] oraz […]. Powód miał zaległość podatkową przewyższającą kwotę uzyskaną ze sprzedaży zajętych ruchomości. Tym samym organ podatkowy zasadnie zaliczył powyższą nadpłatę na poczet istniejącej zaległości stwierdzonej tytułami egzekucyjnymi, które nie zostały skutecznie zakwestionowane w postępowaniu administracyjnym. Powód nie

wykazał, że samo postępowanie egzekucyjne było prowadzone przeciwko niemu w sposób niezgodny z procedurą, a w szczególności, że dokonywane w nim czynności wykraczały poza cel tego postępowania, a zajęte pojazdy zostały zbyte po cenach zaniżonych. Powód w postępowaniu egzekucyjnym korzystał z wszelkich dostępnych mu środków prawnych, ale nie złożył skargi na oszacowanie samochodów. Nie udowodnił też, że stan techniczny zajętych pojazdów był dobry. Pojazdy te były bowiem zużyte i miały istotne wady.

Z umowy dzierżawy nieruchomości z 25 października 1997 r. wynika, że jej wykonanie przez powoda było niemożliwe już w dacie zawarcia tej umowy, między innymi dlatego, że zobowiązał się on do oddania dzierżawcom do używania i pobierania pożytków m.in. śmieciarki marki Jelcz 325 nr rej. […], która 15 lutego 1995 r. została zajęta w postępowaniu egzekucyjnym, a także śmieciarki marki Jelcz 325 nr rej. […], która została przerejestrowana z powoda na spółkę „E.”. Zobowiązując się do wydania kontrahentom pojazdów w październiku 1997 r., powód powinien liczyć się z brakiem możliwości wykonania tego zobowiązania, a tym samym - z niemożliwością uzyskania korzyści oraz obowiązkiem zwrotu podwójnego zadatku.

Nie ma podstaw do wywodzenia przez powoda roszczeń z tytułu zajęcia pojazdu marki Polonez Caro nr rej. […], gdyż jego właścicielem była spółka „K.”, a nie powód. Samochód ten został zwrócony spółce.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 17 grudnia 2013 r. powód zarzucił, że orzeczenie to zapadło z naruszeniem prawa materialnego, to jest:

- art. 72 § 1 pkt 1 i art. 76 o.p. przez błędną wykładnię, - art. 417 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji z 16 lipca 2004 r. przez jego niezastosowanie, - art. 361 § 1 i 2 k.c. oraz z naruszeniem przepisów procesowych, to jest: art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. poprzez nierozpoznane istoty sprawy i dowolną ocenę dowodów.

Powód wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Okręgowego z 29 listopada 2012 r., zniesienie postępowania w obu instancjach i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398^3 § 3 k.p.c. wynika, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a w tej kategorii mieści się zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. przez dowolną ocenę dowodów. Sąd Najwyższy nie jest sądem trzeciej instancji w sprawie i pozostaje związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398 § 1 k.p.c.).

Bezzasadnie też powód zarzuca, że Sądy orzekające w niniejszej sprawie nie rozpoznały jej istoty. Postępowanie w tej sprawie toczy się od kilkunastu lat. Powód kilkakrotnie rozszerzał zgłoszone pierwotnie żądanie pozwu, ale niezmiennie wiązał je z wyrządzoną mu szkodą, której wysokość, w miarę upływu czasu, szacował coraz wyżej i dostrzegał jej inne postacie, a zgłoszone roszczenie traktował jako odszkodowawcze. O zasadności takiego roszczenia wypowiedziały się Sądy *meriti*, a zatem orzekły o istocie rozpoznawanej sprawy.

Zdarzenia, z których powód wywodził odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego miały miejsce w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku, a były to: wszczęcie przeciwko niemu egzekucji administracyjnej i zajęcia samochodów osobowych, ciężarowych, przyczepy i motocykla z 15 lutego 1995 r., 9 sierpnia 1996 r., 19 listopada 1997 r., ich oszacowanie i sprzedaż oraz zaliczenie uzyskanych ze sprzedaży kwot na poczet zadłużenia powoda stwierdzonego niektórymi z tytułów skierowanych do egzekucji administracyjnej, w warunkach, gdy egzekucja wszczęta na podstawie większości tytułów została umorzona w uwzględnieniu wniesionych przez powoda środków zaskarżenia. Zdarzenia te jako rodzące ewentualną odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego muszą być ocenione na podstawie art. 417 k.c. w brzmieniu sprzed jego nowelizacji dokonanej ustawą z 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 162, poz. 1692), obowiązującą od 1 września 2004 r., a to z uwagi na art. 5 tej ustawy, który przewidywał, że do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem jej wejścia w życie stosuje się art. 417 k.c. w brzmieniu dotychczasowym.

W myśl art. 417 k.c. w brzmieniu sprzed 1 września 2004 r., Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności. Przepis ten normuje odpowiedzialność za czyn niedozwolony, a warunkiem jego zastosowania było

zakwalifikowanie zdarzenia będącego źródłem szkody jako bezprawnego. Zdarzenia, w związku z którymi powód dochodził roszczeń miały postać czynności procesowych podjętych w sformalizowanym postępowaniu administracyjnym, uregulowanym w ustawie o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. W ustawie tej ustawodawca określił przesłanki wszczęcia tego postępowania, zarówno merytoryczne, jak i formalne, ale też obowiązujące w nim zasady i jego przebieg. Ustawodawca przewidział też cały system środków prawnych, przy wykorzystaniu których zobowiązany w egzekucji administracyjnej (rzadziej - wierzyciel i inne osoby) może zwalczać uchybienia popełnione w tym postępowaniu. Sposób rozpoznawania tych środków przez organy administracji pozostaje pod kontrolą wykonywaną przez sądy administracyjne.

Na podstawie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji egzekwowane są należności publicznoprawne, w tym zobowiązania podatkowe. O tym kiedy i w jakiej wysokości te zobowiązania powstają, kogo dotyczą, w jakich terminach powinny być zaspokojone, oraz jakie są przesłanki ich przymusowego zaspokojenia, rozstrzygają przepisy prawa administracyjnego stosowanego przez organy administracji. Sposób konkretyzacji przez te organy obowiązków mających źródło w normach prawa administracyjnego podlega kontroli sądów administracyjnych, która uruchamiana jest w związku ze skargami na wydane przez nie akty albo w związku ze skargami na sposób rozstrzygnięcia o zarzutach i innych środkach zgłoszonych przeciwko ich działaniu podjętemu na podstawie przepisów egzekucyjnych. Powód uzyskał na drodze administracyjnej korzystane dla siebie rozstrzygnięcia w dziesięciu wszczętych przeciwko niemu sprawach egzekucyjnych, prowadzące do umorzenia postępowania egzekucyjnego w tych sprawach, ale nie uzyskał takich rozstrzygnięć w trzech równolegle prowadzonych postępowaniach. Zajęcia dokonane na poczet wszystkich egzekwowanych równoległe długów powoda, dokonane także w celu zaspokojenia wierzytelności egzekwowanych przeciwko niemu w sprawach, które nie podlegały umorzeniu, zachowały zatem skuteczność i mogły doprowadzić do oszacowania i sprzedaży rzeczy, których dotyczyły. Jeśli powód nie godził się ze sposobem oszacowania jego zajętych ruchomości, to mógł je kwestionować przy wykorzystaniu przewidzianych w ustawie egzekucyjnej środków. Zaniechanie ich wniesienia we

właściwym czasie i na właściwej drodze nie oznacza, że w sprawie odszkodowawczej prowadzonej po latach od zdarzenia otworzy się dla powoda możliwość kwestionowania oszacowania dokonanego w postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Kwestionowane przez powoda zajęcia ruchomości, które miały miejsce 15 lutego 1995 r., 9 sierpnia 1996 r. oraz 19 listopada 1997 r., a następnie ich sprzedaż doprowadziły do uzyskania kwot, które posłużyły zaspokojeniu zobowiązań podatkowych powoda wobec budżetu państwa. Zarówno na podstawie art. 29 ustawy o zobowiązaniach podatkowych, jak i na podstawie obowiązujących od 1 stycznia 1998 r. art. 72 i 73 o.p., kwoty nadpłaconych lub nienależnie uiszczonych podatków stanowią nadpłaty, a o sposobie postępowania z nimi rozstrzyga ustawodawca. Z art. 29 ust. 1 ustawy o zobowiązaniach podatkowych i art. 76 § 1 o.p. wynika, że kwoty nadpłaconych i nienależnie uiszczonych podatków podlegają z urzędu zaliczeniu na zaległe i bieżące zobowiązania podatkowe, a w razie ich braku - podlegają zwróceniu podatnikowi, chyba że zgłosi on wniosek o ich zaliczenie na poczet przyszłych zobowiązań. Do powstania nadpłaty w podatku prowadzi zarówno jego dobrowolne świadczenie w warunkach, gdy obowiązek jego zapłaty nie istniał, jak i jego przymusowe ściągnięcie w związku z czynnościami egzekucyjnymi podjętymi przeciwko podatnikowi, które nie miały podstawy prawnej. O sposobie zadysponowania kwotą nadpłaty zadecydował zatem ustawodawca, a kontrola prawidłowości wykładania pojęcia „nadpłata” w praktyce organów administracji publicznej należy do sądów administracyjnych. Skoro organ egzekucyjny zaliczył pewne kwoty uzyskane ze sprzedaży zajętych ruchomości powoda na poczet wierzytelności stwierdzonych tytułami wykonawczymi wystawionymi niezasadnie, a następnie, po umorzeniu tych postępowań, zaliczył te same kwoty na poczet jego rzeczywiście istniejącego i egzekwowanego zadłużenia, z takim skutkiem, że zobowiązania powoda zostały uznane za pokryte w większym niż początkowo ustalono zakresie w związku z rozliczeniem nadpłaty, to w majątku powoda nie powstała szkoda, której naprawienia mógłby skutecznie dochodzić na podstawie przepisów o odpowiedzialności odszkodowawczej.

Egzekucja prowadzona przeciwko powodowi nie doprowadziła do

wyegzekwowania kwoty pokrywającej jego całe zadłużenie wobec budżetu, egzekwowane na podstawie tytułów, które nie zostały wzruszone, a po rozliczeniu zobowiązań powoda z kwotami uzyskanymi w egzekucji nie pozostała taka należność, o której można by powiedzieć, że budżet pobrał ją nienależnie z majątku powoda, co mogłoby stać się źródłem jego szkody.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398^{14} k.p.c. oraz co do kosztów postępowania - art. 98 k.p.c. w zw. z art. 398^{21} i art. 391 § 1 k.p.c., § 13 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 461), Sąd Najwyższy orzekł, jak w pkt 1 i 2. Pełnomocnikowi powoda przyznano wynagrodzenie adekwatne do nakładu jego pracy w przygotowanie i przedstawienie na rozprawie skargi kasacyjnej powoda, którego reprezentował z urzędu.

(eb)